

Jeleniogórska Ścieżka Filmowa

Właśnie minęło 115 lat od pierwszego publicznego pokazu filmów, jaki miał miejsce 10.11.1896 roku w Domu Koncertowym (obecnie Jeleniogórskim Centrum Kultury przy ul. Bankowej). Zaprezentowano wówczas publiczności pięć krótkich filmów przedstawiających: ruch uliczny w Paryżu, życie w nadmorskim kąpielisku, pobyt rosyjskiego cara w Paryżu, defiladę wojskową oraz tancerki. Ponieważ był to pierwszy tego typu pokaz w Jeleniej Górze, część gości dysponowała zaproszeniami, a część musiała wykupić bilet. Zapewne pokaz ten spodobał się publiczności, gdyż od tej pory podobne projekcje miały miejsce w Jeleniej Górze ilekroć operatorzy dysponowali nowym repertuarem. Oczywiście miały one miejsce w różnych lokalach. Dopiero w 1909 roku powstało pierwsze kino "Welt-Theater", znane w okresie powojennym jako "Marysieńka". Dla dociekliwych podam od razu, że wbrew pierwszym skojarzeniom nazwę taką wymyślił pierwszy powojenny kierownik kina Józef Krakowski, na cześć swojej żony Marii.

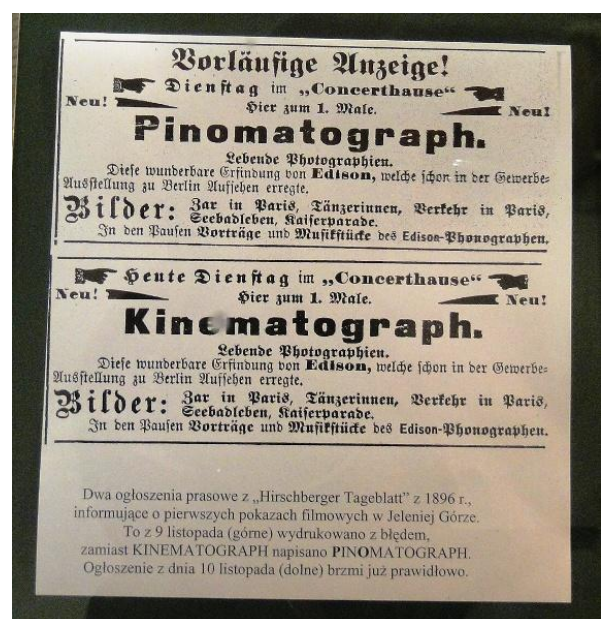


W 1912 roku powstało drugie kino o nazwie "Kronprinz-Lichtspielhaus", umieszczone w sali tanecznej istniejącego od połowy XIX wieku zajazdu "Kronprinz". Funkcjonowało ono do 1917 roku, kiedy to zmarł jego twórca Franz Hardrich. Dopiero w 1951 roku uruchomiono tu ponownie nowe kino nazwane "Turysta".

Było to miejsce, do którego przychodzili głównie dzieci i młodzież.

W 1913 roku, po remoncie kamienicy przy obecnej ul. Krótkiej, otworzono kino "Apollo Theater". Według dokumentów pierwszy pokaz filmowy zorganizowano tu dużo wcześniej, bo 30.04.1897 roku. Ze względu na regularność projekcji uważa się, iż jest to najstarsze stałe kino w mieście. Po wojnie nazwano je "Tatry". Obecnie nowy właściciel zmienił nazwę na "Grand".

Pierwsze w historii "prawdziwe" kino zbudowano w 1937 roku i nazwano je "Capitol". Było ono nie tylko najnowocześniejsze, ale i największe. Mogło pomieścić 666 osób. Po wojnie, wykorzystując zachowane litery neonu, zmieniono nazwę na "Lot" i było to tzw. "kino premierowe". Muszę tu jednak wspomnieć o uruchomionym w 1957 roku kinie "Śnieżka", dysponującym aż 754 miejscami. Nie było to jednak tak nowoczesne kino jak "Lot". Działało ono na terenie jednostki wojskowej i zaprzestało działalności wraz z likwidacją garnizonu. Na dzień dzisiejszy nie działają także, z opisanych powyżej, kino "Turysta" i "Marysieńka". Nie wspominam tutaj oczywiście o kinach znajdujących się w dniu dzisiejszym w Jeleniej Górze, które powstając znajdowały się w samodzielnych miejscowościach wchodzących obecnie w skład Jeleniej



Góry. Oprócz wymienionych kin na uwagę zasługuje fakt istnienia kin objazdowych oraz wyświetlania filmów np. w kościołach, salach domów kultury czy w salkach różnych firm.

Wróćmy jednak do dnia dzisiejszego. Aby uczcić tak ważną dla mieszkańców rocznicę postanowiono zorganizować "Jeleniogórską Ścieżkę Filmową". Wydarzenie to obejmuje zarówno wystawę w Archiwum Państwowym przy ul. Podchorążych jak i projekcje ruchomych obrazów w JCK, przy ul. Bankowej, a więc w tym samym miejscu, w którym miała miejsce pierwsza projekcja 115 lat temu.

Na wystawie zaprezentowano zbiory dotyczące opisywanych wyżej kin. Możemy nie tylko zapoznać się z historią każdego z nich, ale także obejrzeć plany obiektów, w których one działały. Oczywiście zobaczymy różne pamiątki jak: bilety, opisy, programy, zdjęcia, ale i ciekawostki, choćby dwa ogłoszenia prasowe z "Hirschberger Tageblatt" z 1896 roku informujące o pierwszych pokazach filmowych. Oba niby jednakowe, różnią się datami: pierwsze jest z 9 listopada, drugie z 10 listopada. Ale jest na nich pewien błąd. Na pierwszym widnieje Pinomatograph, na drugim Kinematograph. Dla wprowadzenia atmosfery panującej na dawnej sali kinowej uruchomiono prawdziwy projektor. I mimo, iż nie było w nim taśmy filmowej, to sam trzask aparatu przybliżał atmosferę, jaka panowała w dawnych kinach. Aby umilić przybyłym czas występował duet Piotr i Sebastian, którzy grali i śpiewali największe standardy filmowe, zarówno te starsze jak i zupełnie nowe. Warto było posłuchać.

Na drugą część projektu zaproszono przybyłych do JCK "Kwadrat", dawnego "Konzerthaus", czyli miejsca, w którym miała miejsce wspomniana projekcja "żywych fotografii" przed 115 laty. Tutaj gospodarzem był kierujący JCK Waldemar Wilk. I tak jak podczas wystawy w Archiwum Państwowym, Ivo Łaborewicz, wprowadził nas w świat zachowanych dokumentów związanych z kinem, tak tutaj, Waldemar Wilk, przedstawił wszystkim, a niektórym (starszym widzom) przypomniał, jaka jest różnica pomiędzy kinem sprzed lat a kinem obecnym, w którym podstawową rolę odgrywają komputery. Z jego słów wyłaniał się obraz święta, obraz magii. Bo dawniej wyjście do kina to był cały rytuał. Wi-



dzowie szykowali się do tego już w domu. Często na taką okazję ubierali się odświętnie. A podczas projekcji wyzwalaly się prawdziwe emocje. I osoby zgromadzone na widowni nie wstydzily się okazywać tych emocji. Oczywiście mówimy tutaj o pozytywnych emocjach. Po wprowadzeniu rozpoczęto pro-

jekcję filmów braci Augusta i Ludwika Lumiere, między innymi "Przyjazd pociągu na stację". Pokazano także film Bustera Keatona "Młody Sherlock Holmes" oraz wyniki sondy, podczas której jego twórcy, Agnieszka Romanowska i Maciej Bartkiewicz, zadawali przechodniom pytania dotyczące kina. Odpowiedzi, jakie padały nieraz były zaskakujące.

Organizatorami powyższych wydarzeń są Książnica Karkonoska, Archiwum Państwowe, JCK "Kwadrat" i Towarzystwo Przyjaciół Jeleniej Góry. Słowa uznania za włożoną pracę by doprowadzić wszystko do pomyślnego finału należą się imiennie dla osób zaangażowanych w nie bezpośrednio. Są to: Agnieszka Romanowska, Ivo Łaborewicz, Krzysztof Kuczyński, Waldemar Wilk, Maciej Bartkiewicz i Natalia Zátka.

Krzysztof Tęcza